

FARMERSI TIMES

W TYM NUMERZE

PRZESŁUCHANIE
GIEŁO 2

GRA BANKOWA
'WALKA Z KRYZYSEM' 4

SALT LAKE CITY –
ĆWICZYMY ANGIEL- 6

RANKING GRACZY

1. **neura: 44,2**
2. **duzyppies: 39,3**
3. **ancymon: 38,9**
4. **sentinel: 37,8**
5. **diablor: 37**

STAN NA 01.11.2009

WSTĘPNIAK

Czasem lubię wyciągać z bazy danych różne statystyki. Np. ciekawiło mnie ostatnio jak szybko można zdobywać punkty doświadczenia (PD). Rekordzista osiągnął w ciągu 346 dni aktywności w grze tempo 76 PD dziennie!

Z zadowoleniem stwierdziłem, że na topie tej statystyki są zarówno gracze z dużym stażem jak i niedawno zarejestrowani. Statystyka pokazała też przypadki zdobycia ponad 600 PD w ciągu 3 tygodni od rejestracji lub ponad 20 PD w pierwszym dniu grania.

Niektórzy narzekają, że trudno nowym graczom dobić do TOP-50 w rankingu graczy. Być może więc właśnie taki ranking w formie PD/dni byłby najbardziej sprawiedliwy? Z drugiej strony doświadczeni gracze pewnie porzucaliby stare konta, by próbować osiągnąć na nowych lepszy start...

Chyba nie ma złotego środka. Gdy rozpoczynaliśmy rozwijanie gry, ponad 3 lata temu, był tylko jeden ranking – PD graczy. Sytuacja była klarowna, a rywalizacja zacięta. Czy lepsze jest więc wrogiem dobrego? Czy mnogość celów i opcji jest naprawdę dobra?

Być może trzeba pewne rzeczy uprościć i wyznaczyć prostą ścieżkę dla nowych graczy, tak jak niektórzy postulują, bo w gąszczu farmerskiego świata rzeczywiście można czasem się pogubić...

(SZERYF)

login	dni	PD	ratio
zylo	346	26135	76
janosik	68	4880	72
young	50	3625	72
rafmal	118	7507	64
webster	109	5811	53
avee	69	3547	51
dubliner	46	2102	46
rubens	277	12069	44
sentinel	437	18606	43
paulek	370	15468	42
michaloko	190	8032	42
neura	616	25330	41
ancymon	680	27016	40
tomako	116	4681	40
sasket	67	2653	40
duzyppies	588	22414	38

Połowanie na Billy the Kida

Połowanie na Billy the Kida zakończone! Rozegrał on w październiku 165 gier, a kierowało nim 9 doświadczonych graczy. Najlepszym pogromcą Kida został sentinel – gratulujemy!

Kid nie był łatwym graczem do pokonania – awansował nawet na listę rankingu

Najlepsi pogromcy Billy the Kid'a:			
z graczem	przegrał	wygrał	zremisował
sentinel	21	8	1
krzychus	15	8	0
waldeko	12	3	0
volt	12	5	1
krzys	10	10	0
wozna	7	3	1
alicegg	7	4	0
zernat	6	4	1
webster	6	1	0
ted	6	3	1

miesiąca! Działał aktywnie we wszystkich miastach i grał nawet w czwartej lidze.

Jeden konkurs za nami, a dwa nowe dopiero się rozpoczynają: otwieramy serię turniejów w Kansas City, a jednocześnie pojawiła się Dzika Banda, domagająca się porządnego lania. Listopad zapowiada się więc całkiem ciekawie!

RANKING MIESIĄCA

GRACZE 2:

- ★★★★★ janosik - 13,52 (86 zwycięstw, 168 gier)
- ★★★★★ neura - 8,85 (39 zwycięstw, 84 gry)
- ★★★★★ webster - 8,83 (45 zwycięstw, 107 gier)
- ★★★★★ sentinel - 8,41 (37 zwycięstw, 86 gier)
- ★★★★★ ikusiab - 8,06 (48 zwycięstw, 146 gier)
- ★★★★★ Billy the Kid - 7,62 (39 zwycięstw, 164 gry)
- ★★★★★ michaloko - 7,55 (37 zwycięstw, 107 gier)
- ★★★★★ young - 7,55 (45 zwycięstw, 142 gry)
- ★★★★★ rafmal - 7,34 (34 zwycięstwa, 87 gier)
- ★★★★★ moniaop - 6,79 (43 zwycięstwa, 162 gry)

PRZESŁUCHANIE... GIELO!

Kidantrim: Witaj gielo! Jesteś liderem drużyny ZPG, do której na pewno nie jeden farmer chciałby należeć. Jak sami o sobie piszecie – jesteście stabilnym i elitarnym zespołem, gdzie wielu graczy staje się mistrzami. Powiedz nam jak doszliście do takiego poziomu?

Gielo: Cześć! Już na sam początek takie trudne pytanie. :) Myślę, że do takiego poziomu doszliśmy dzięki współpracy między członkami zespołu. Każdy nowy gracz dostaje od nas pełne wsparcie w zakresie nauki taktyki w poszczególnych miastach i współpracy drużynowej. Staramy się dobrze rozpracować każdą rozgrywkę, razem dyskutujemy na temat danej gry, dzięki temu każdy może się wiele nauczyć. Sam kiedyś byłem początkującym farmerem i rozgrywając gry z naszymi najlepszymi graczami nauczyłem się postrzegania rozgrywki z każdej strony, dostrzegania niuansów, które decydują o zwycięstwie.

Dajecie pełne wsparcie w zakresie wykszolenia. Macie więc jakieś specjalne „systemy szkoleniowe” dla nowych członków zespołu?

Generalnie nie. Każdy nowy członek zapisuje się do rozgrywki, w której chciałby zagrać, a tam najbardziej doświadczony gracz pokazuje, co należy robić, by wyniki były jak najlepsze. Nie mamy takich ograniczeń jak w innych drużynach, że początkujący mogą grać np. tylko w Richmond. U nas każdy gra tam, gdzie chce.

Mimo, że nie ograniczacie się co do wyboru miast, to po waszych statystykach widać, że lubicie grać w Richmond. W społeczeństwie farmerskim mówi się, że jeżeli ZPG jest gdzieś zapisane w Richmond, to już można pogodzić się z porażką. Co wy na to ?

Nawet z beznadziejnej sytuacji można wyjść, a pogodzić się z porażką można dopiero, gdy wszyscy gracze zostaną bankrutami. :D A tak na poważnie to wszędzie z nami można wygrać, co w ostatnich miesiącach pokazała szczególnie Drużyna Epikura i Gildia Grabieżców. A takie gry też są nam potrzebne - nie można ciągle wygrywać, bo w końcu robi się to nudne. A nudy nikt nie lubi. Z każdej porażki można wyciągnąć wnioski, które przyniosą efekt w kolejnych rozgrywkach.

No właśnie, w tym miesiącu można by powiedzieć, że troszkę „przysnęliście” i daliście się wyprzedzić Gildii Grabieżców. Gdybyście zdobyli tytuł drużyny miesiąca w październiku, byłoby to już wasze 6 zwycięstwo w tym roku. Ogromnymi krokami zbliżacie się po tytuł drużyny roku. Mieliście to w planach ?

Gielo dołączył do gry niemal roku temu. Od tego czasu rozegrał 690 gier z czego aż 384 drużynówki. Jego ulubione miasto to Sacramento – tu zdobył ponad 1200PD!



gielo ★★★★★

OCENA GRACZA: 75% (45/60)
komentarze: 21

- ranga: **mistrz**
- imię: **Michał**
- płeć: **mężczyzna**
- data urodzenia: **1993-02-23**
- miejscowość: **Czaniec**
- strefa czasowa: **Polska UTC +1:00**
- gg: **3312492**
- parę słów o sobie: <http://img228.imageshack.us/i/39115586.jpg/> - **gielo** <http://img217.imageshack.us/i/johnnya.jpg/> - John Black (Wniosek? W ilości gier przegoniłem legende - Johna Blacka:)
- ulubione gry komputerowe: **Tycoon Transport, Sid Meier's Civilization 4, Football Manager, SimCity 3/4 i oczywiście Farmersi !**
- polecane linki: <http://new.meteo.pl/> - najlepsza prognoza pogody <http://pl.opera.com/> - najlepsza przeglądarka
- hobby: **taniec, F1, gra na pianinie, fotografia**
- ulubione miasto w Farmersach: **Sacramento**
- lider drużyny: **ZPG**
- wspólnik w firmie: **USPS**

- data rejestracji: **03.01.2009 (302 dni temu)**
- ostatnio zalogowany: **01.11.2009 (14 minut temu)**
- rozegranych gier: **690**
 - normalnych: **274**
 - pojedynkowych: **32**
 - drużynowych: **384**
- gier aktualnie rozgrywanych: **18**
- zaliczone zadania: **77 (udane podejścia: 79%)**

Każdego miesiąca mamy ambitne plany zdobycia drużyny miesiąca, niestety nie zawsze to się udaje. A tytuł drużyny roku? Jeszcze o nim nie myślimy - są jeszcze dwa miesiące, by wyrównać, a może i nawet pokonać zeszłoroczny wynik 6 zwycięstw Drużyny Epikura. I na tym w najbliższych dniach będziemy się koncentrować. :)

Do tak elitarnego zespołu za pewne chce dołączyć wielu nowych graczy. Jak sobie radzicie z takim zainteresowaniem ?

Hmm... a można wycofać to pytanie? :P Mamy kryteria, które powinien spełnić każdy gracz, choć przyjmujemy także dobrych graczy poniżej tych wymagań. Można je znaleźć w opisie naszej drużyny. Nasi gracze są najlepsi w swoim fachu, jeśli chcesz dołączyć do nich, zapraszam serdecznie. :)

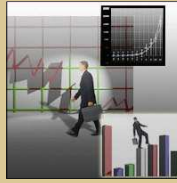
Co radzilibyście słabszym drużynom, by mogły znaleźć się w czołówce razem z taką drużyną jak ZPG?

Po pierwsze - nie przejmować się porażkami. One mają uczyć, a nie tylko psuć morale drużyny. Po drugie - trochę poeksperymentować. Dzięki temu można zaskoczyć innych fenomenalną taktyką, a także dopracowywać te starsze. Po trzecie - być aktywnym. Co z tego, że wygrywa się 80% gier, jak w sumie wygranych wyjdzie tylko około 10. Ale te rady na nic się nie zdadzą jeśli nie ma odpowiednich ludzi. Więc szukajcie, szukajcie i jeszcze raz szukajcie odpowiednich

ZPG



- data założenia: 19-07-2007
- email: mgieleciak [at] wp.pl
- PD drużyny: 21501,30
- siła drużyny: 4584,09
- rozegranych gier: 1415
- aktualnie rozgrywanych gier: 23
- szybkość zapisu do gier: 98% (1161/1186)
- lider drużyny: gielo (4772 PD) ★★★★★
- do drużyny należy: 22 graczy
- mężczyzn: 90,9%
- kobiet: 9,1%
- bonusy: wspólne ataki (możliwość transferu kowbojów)
- wspólna hodowla (możliwość transferu krów/owiec)
- wspólna obrona (pomoc pracowników z innych farm podczas obrony)
- transfer zboża (możliwość transferu zgromadzonych pólów)



główni rywale drużyny

z drużyna	przegrała	wygrała	zremisowała
Drużyna Epikura	190	103	3
Klub Farmera	142	90	0
Gildia Grabieżców	135	85	3
Kuźnia Talentów	90	57	3
Miejscy Farmerzy	77	111	0

graczy. Tak właśnie zrobił Marileg, poprzedni lider ZPG. Połączył doświadczenie ze świeżymi, zdolnymi graczami. To dzięki niemu ZPG jest takie jakie jest i w imieniu wszystkich graczy naszej drużyny chciałbym mu za to serdecznie podziękować.

Dziękuję tobie gielo za udzielenie wywiadu. W imieniu redakcji FT życzymy wam – ZPG - jeszcze więcej wygranych, wspaniałych osiągnięć oraz niezapomnianych chwil w doborowej ekipie :)

Dziękujemy, a raczej nie dziękujemy i... do jutra w Richmond, Little Rock, Chihuahua i w każdym innym mieście drużynowym :D

(KIDANTRIM & GIELO)
(31.10.2009)

DZIKA BANDA – KONKURS

W dniu 31.10.2009 o godzinie 20:02 rozpoczął się prywatny konkurs Farmerski "Polowanie na Dziką Bandę".

Organizatorem i pomysłodawcą jest Karlos. Konkurs potrwa do końca stycznia 2010.

To na pewno nie pierwszy prywatny konkurs w Farmersach, ale na pewno pierwszy tak szeroko dostępny.

Celem konkursu jest popularyzacja gry. Szczególnie wśród osób, które całkiem niedawno (01.10.2008 - 30.09.2009) dołączyły do farmerskiej społeczności.

Karlos zorganizował konkurs na członków Dzikiej Bandy kierując się "uczciwymi zasadami" nowoczesnej rekrutacji korporacyjnej: kolektyw, klika, nepotyzm, znajomości, łapówkarstwo, korupcja itd itp. (Żenujący dowcip Karlosa - dopisek Szeryfa)

W efekcie żmudnego (doszło do kilku krwawych pojedynków w El Paso) procesu rekrutacji do Dzikiej Bandy zostali przyjęci: Bzik, Ciastkarz, Dragomir, Izyda, Karlos, Kryzys, hskZylo.

Jako ciekawostkę należy dodać, że do bandy nie dostali się tak wytrawni rewolwerowcy jak: Blondie, Tuco, Anielskooki, a nawet sam Pike Bishop. (Co on wypił? Ten Pan już nic więcej nie opublikuje w FT - dopisek Szeryfa).

Tak więc nie pozostaje nic innego jak rozpocząć pościg i polowanie.

Listy gończe już zostały rozesłane po całym Dzikim Zachodzie.

Dla największych łowców czekają:



- abonament roczny w grze Farmersi,

- gra planszowa "Pędzące Żółwie",

- kostka rubika 3x3x3,

- dwa farmerskie magiczne kubki,

- specjalna nagroda za bezlitosne polowanie na hskZylo jest gra Tantrix,

- druga specjalna nagroda to 90 dniowy abonament na grę w Drużynie Epikura.

Specjalne podziękowania dla Szeryfa, za wsparcie Dziką Łapą, a także dla anonimowych (Dragomir, Karlos, hskZylo) fundatorów nagród.

A teraz Papa Thorson i inni sławni łowcy nagród wyruszają po nagrody... Będzie ostro...

Więcej na [forum](#).

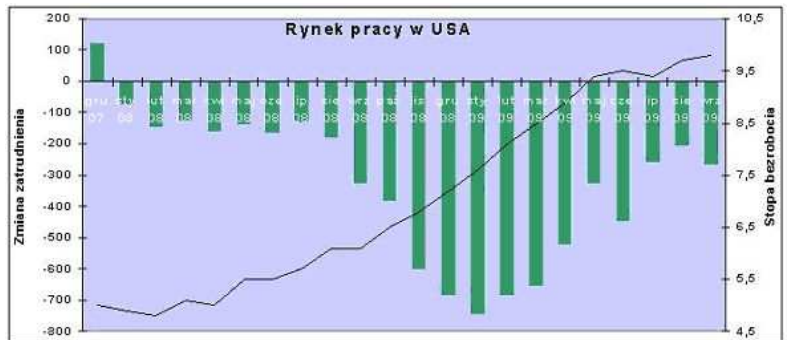
(KARLOS)

GRA BANKOWA 'WALKA Z KRYZYSEM'

Jeśli uważnie śledzisz wydarzenia na świecie, to prawdopodobnie zauważyłeś, że od pewnego czasu gromadzą się na horyzoncie przyszłości różnego rodzaju czarne chmury globalnych zagrożeń. Z jednej strony rozwój broni jądrowej w Korei Północnej i Iranie, co może doprowadzić do kolejnej bezsensownej wojny. Na froncie ekonomicznym drastycznie rosnące zadłużenie państw Zachodu, próbujących ratować swoje gospodarki. Jednocześnie rozwija się pandemia grypy – w USA wprowadzono już stan wyjątkowy i pojawiły się nawet obawy o 'przegrzanie' Internetu (dzieci zostają w domach, więc grają w gry internetowe, a dorośli przerzucają się na telepracę). Rozpoczyna się też kolejne maksimum w 11-letnim cyklu aktywności słońca, mogące uszkodzić sieci elektryczne wysokiego napięcia w USA, Chinach i Rosji (wskutek zaburzeń ziemskiej magnetosfery powstaje prąd indukcyjny niszczący transformatory). Jednocześnie po raz pierwszy od dekad pojawia się globalny deficyt w produkcji żywności. Przy tych wszystkich nowych zagrożeniach szybko postępujące globalne ocieplenie schodzi na dalszy plan.

Wróćmy jednak do gospodarki. Media obwieściły właśnie zakończenie recesji w USA, giełdowe indeksy rosną i wzrasta też poczucie, że najgorsze już za nami. Jakie są jednak fakty?

Import do USA jest ciągle 20% niższy niż przed rokiem. Zakończony rok budżetowy zamknął się deficytem 1,4 biliona dolarów – co odpowiada 10% amerykańskiego PKB (ok. 40% wydatków federalnych było sfinansowanych kredytem). Od początku recesji ponad 7 milionów Amerykanów straciło pracę, a średni czas pracy wynosi teraz 33 godziny tygodniowo – najmniej w historii tych danych.



W USA za 70% PKB odpowiadają wydatki konsumentów – a skoro oni mniej zarabiają i są zadłużeni po uszy, to nie jest możliwy trwały wzrost gospodarczy! Pojawiają się coraz liczniejsze głosy, że amerykański model wzrostu, oparty na rosnącym zadłużeniu nie jest możliwy do utrzymania w dłuższej perspektywie, a przywrócenie równowagi w gospodarce jest możliwe wyłącznie poprzez zmniejszenie konsumpcji. Przywódcy USA wydają się jednak tego nie dostrzegać i grają wspólnie z bankowcami w grę pod tytułem 'walka z kryzysem'. Spróbujmy rozszyfrować tą grę.

Zagrywka 1 – wysoki rating długu

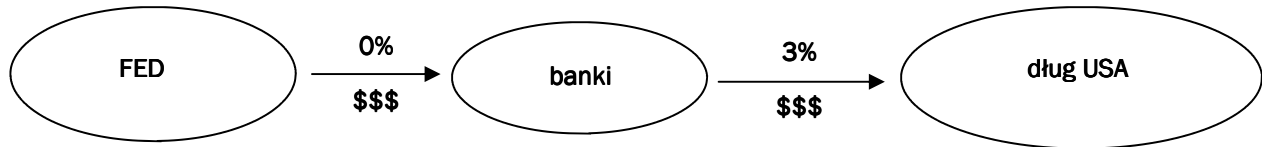
USA jako kraj popadają w bankructwo. Zsumowane długi konsumentów, przedsiębiorstw, samorządów, stanów i rządu federalnego wynoszą już ponad 400% PKB, przy czym sam dług federalny wynosi niemal 100% i rośnie w tempie 10% rocznie. A co najciekawsze dług USA ciągle ma najwyższy ranking AAA, dzięki czemu procentowanie obligacji amerykańskich wynosi tylko ok. 3%! Gdyby do USA zastosować kryteria stosowane w innych krajach, to ocena długu byłaby zdecydowanie mniej korzystna (pewnie BBB lub mniej), a płacone odsetki znacznie wyższe. Czemu więc USA są traktowane na specjalnych zasadach?

Na początku tego roku wielkie amerykańskie instytucje finansowe stanęły na skraju bankructwa. Ustalono olbrzymi program pomocy rządowej (tzw. program TARP – ponad 700 miliardów USD), dzięki któremu banki ponownie stanęły na nogi. Na pewno pomógł im fakt obecności bankowców w administracji Baracka Obamy (np. sekretarz skarbu to były szef banku Goldman Sachs). Ci sami bankowcy ustalają potem rating długu USA, a za pieniądze z pomocy publicznej kupują rządowe obligacje, które zostały emitowane w celu finansowania tej pomocy – czy tu przypadkiem nie zachodzi konflikt interesów? Bankowcy wystawiają wysokie ratingi długu federalnego w zamian za pomoc z publicznych pieniędzy?

Zagrywka 2 – emisja pieniądza

Emisja pieniądza to czysty zysk dla emitenta. Jednocześnie jest to zagrożenie inflacją, mogące nieść katastrofalne skutki, czego przykładem może być sytuacja w Zimbabwie (inflacja liczona w tysiącach procentów, bezrobocie ok. 80%). Sfinansowanie amerykańskiego deficytu budżetowego w wysokości 1400 miliardów USD (dla porównania PKB Polski to 420 miliardów USD) jest olbrzymim problemem, a kapitał ściągnięty na zakup obligacji federalnych przestaje pracować w

sektorze prywatnym, co osłabia możliwości wzrostu gospodarki. Zdecydowano się więc na finansowanie deficytu emisją nowych dolarów (tzw. monetyzacja długu, co jest zabronione w amerykańskim prawie). Nie może to się odbywać w sposób jawny, gdyż podkopałoby to zaufanie do dolara i Ameryki. Zastosowano takie rozwiązanie:



Nowe dolary emitowane są przez amerykański bank centralny FED, który pożycza pieniądze amerykańskim bankom. Ponieważ w ramach 'walki z kryzysem' stopy procentowe zostały zredukowane praktycznie do 0%, to banki nie płacą FEDowi za kapitał, za który następnie kupują obligacje federalne, dające ponad 3% zysku. Banki zarabiają więc na tym olbrzymie pieniądze, a rząd ma zapewnione finansowanie deficytu i tuszuje swoją niewypłacalność.

Zagrywka 3 – zaufanie do dolara

Silne zaufanie do dolara jest w Ameryce potrzebne – gdyż emisja pieniędzy, który kupuje potem cały świat, jest czystym zyskiem. Gdyby świat się odwrócił od dolara, stopy procentowe w USA mocno by wzrosły i pojawiłaby się olbrzymia inflacja pogrążając kraj w depresji i uniemożliwiając takie zagrywki jak monetyzacja deficytu. Dlatego administracja USA wspólnie z bankowcami próbuje tworzyć wrażenie, że popyt zagraniczny na amerykańskie obligacje ciągle jest silny.

Osiągają to na dwa proste sposoby:

- FED pożycza dolary bankom europejskim, które kupują za nie obligacje amerykańskiego rządu,
- zmieniono definicję inwestora zagranicznego, tak by na przykład oddział amerykańskiego banku zarejestrowany na wyspach Kajmana był traktowany jako inwestor zagraniczny.

Oba sposoby to manipulacja danymi, tak by przedstawić inny obraz sytuacji niż jest w rzeczywistości. Tworzy się sztuczny popyt na 'śmieciovne' obligacje USA, aby nie niepokoić amerykańskich wierzycieli i nie wywoływać paniki.

W tej grze wchodzi w grę gigantyczne pieniądze, FED wspólnie z amerykańskim rządem i bankowcami manipulują informacjami, media w ogóle nie orientują się w tej grze, a komisje Kongresu są też zwodzone i nie są w stanie nic ustalić.

Co robi świat?

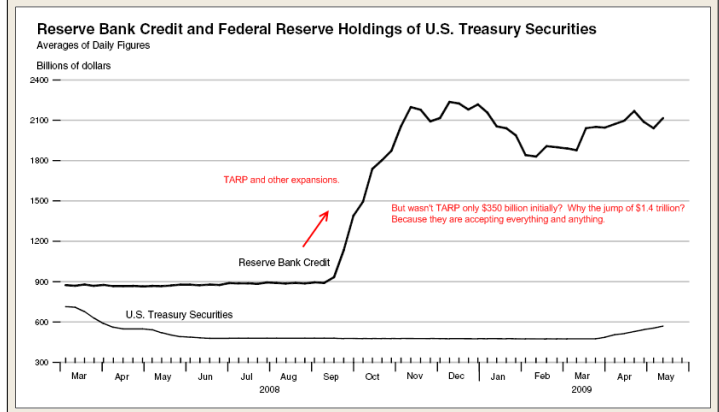
Pytanie kluczowe, które pewnie zadaje sobie szef FEDu brzmi: kiedy fundusze zagraniczne zaczną sprzedawać amerykańskie obligacje? Chińczycy posiadają ponad 20% amerykańskiego długu i na pewno dobrze wiedzą, że dolar jest skazany w perspektywie kilku lat na upadek. Sami zresztą proponują wprowadzenie nowej globalnej waluty. Ale upadek dolara jest im tak samo nie na rękę jak Amerykanom. Znacznie chętniejsze do pozbycia się amerykańskich obligacji, póki jeszcze są wysoko wyceniane, powinny być kraje OPEC lub takie jak Tajwan czy Luksemburg. Czemu czekają?

A może wcale nie czekają, tylko za kurtynami trwa masowa wyprzedaż obligacji i jednocześnie ich skup za 'papierowe' pieniądze FEDu?

Wnioski

Trudno dokładnie ocenić, co się dzieje na rynku amerykańskiego długu. Osoby odpowiedzialne nie chcą dzielić się

Pod koniec ubiegłego roku gdy w wyniku załamania rynku kredytowego w USA brakowało kapitału, FED w ciągu 3 miesięcy pożyczył amerykańskim bankom (wyemitował) ponad 1000 miliardów dolarów. Banki prywatne również kreują własny pieniądź (tzw. efekt mnożnika). W normalnych warunkach taki wzrost podaży pieniądza powoduje inflację. Ale nie w przypadku zapaści gospodarczej, która jest obecnie w USA. Jeśli jednak nadmiarowy pieniądź nie zostanie wycofany z rynku, inflacja na pewno wystąpi.



informacjami i ukrywają prawdę (zobaczcie wideo na <http://www.globalnaswiadomosc.com/marszkunowejwalucie.htm> – inspektor w komisji nadzoru finansowego ds. raportowania o finansach w FED nie potrafi przedstawić Kongresowi żadnych sensownych informacji o tysiącach miliardów dolarów, które 'pożycza' bank centralny), a tymczasem banki amerykańskie raportują rekordowe zyski. Wygląda na to, że 'walka z kryzysem' to bardzo dochodowa gra, a rządzący USA próbują olbrzymim kosztem odłożyć w czasie to co jest nieuniknione – załamanie na rynku amerykańskich obligacji i ucieczkę od dolara. Przyszłość wkrótce odsłoni to co dzieje się za kulisami, być może szybciej niż się tego oczekuje.

(SZERYF)

SALT LAKE CITY – ĆWICZYMY ANGIELSKI

On July 24, 1847 143 men, three women and two children founded Great Salt Lake City several miles to the east of the Great Salt Lake, nestled in the northern most reaches of the Salt Lake Valley. The first two in this company to enter the Salt Lake valley were Orson Pratt and Erastus



Snow. These members of The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints ("LDS Church") sought to escape religious persecution and were the first people of European descent to permanently settle in the area now known as Utah. Thousands of Mormon pioneers would arrive in Salt Lake in the coming months and years.

Brigham Young led the Saints west after the death of their church founder, Joseph Smith, Jr. Upon arrival to the Salt Lake valley, Young reportedly confirmed a vision by saying, "It is enough. This is the right place." There is a state park in Salt Lake City known as This Is The Place Heritage Park commemorating the spot where Young is supposed to have made the famous statement.

Salt Lake City was originally settled by Mormon Pioneers to be the "New Zion" according to church President and leader Brigham Young.

After a very difficult winter and a miraculous crop retrieval,

in which Pioneers reported to have been saved from cricket infestation by seagulls, the "Desert Blossomed as the Rose" in the Salt Lake Valley. Early Pioneers survived by maintaining a very tight-knit community. Under Young's leadership Pioneers worked out a system of communal crop sharing within the various ward houses established throughout the Salt Lake Valley.

The 1849 California goldrush brought many people through the city on their way to seek fortunes. Salt Lake, which was at the cross-roads of the westward trek, became a vital trading point for speculators and prospectors traveling through. They came with goods from the East, such as clothing and other manufactured items, trading with the local farmers for fresh livestock and crops.

The Congress organized the Utah Territory out of the "State of Desert" in 1850, and a few months later on January 6, 1851 the city was formally organized as "The City of the Great Salt Lake". Originally, Fillmore was the territorial capital, but in 1856 it was moved to Salt Lake City, where it has stayed ever since. The city's name was officially changed to "Salt Lake City" at the same time.

Źródło: http://en.wikipedia.org/wiki/Salt_lake_city

Hazard w Farmersach?

W październiku w grze 'snajper miesiąca' wprowadziliśmy element hazardu – obstawiając zmianę wskaźników ekonomicznych na koniec miesiąca, można postawić na szali swoje PD – w przypadku trafionej prognozy można zarobić PD, a w przypadku dużego błędu stracić.

wyniki obstawiania wskaźników w październiku

wyniki obstawiania wskaźników w październiku 2009

gracz	WIG20	kurs EUR/PLN	kurs EUR/USD	ropa (USD/b)	łączny błąd	zakład obstawiony	zakład zdobyty
aktyczne notowania	2275	4,25	1,47	77	-	-	-
swoje przewidywania	2269 0%	4,26 0%	1,51 3%	74 4%	7%	-	-
tintin ★★★★★	2239 2%	4,25 0%	1,49 1%	73 5%	8.14%	50	(+23)
nimitz ★★★★★	2350 3%	4,24 0%	1,48 1%	73 5%	9.41%	0	(bez zmian)
hazard ★★★★★	2210 3%	4,14 3%	1,44 2%	74 4%	11.38%	0	(bez zmian)

REDAGUJ Z NAMI!

Chcesz nam pomóc w redagowaniu *Farmersi Times*? Masz pomysły na ciekawy artykuł? Chcesz się podzielić z innymi swoimi doświadczeniami?

Napisz do nas na adres ftimes@farmersi.pl i pomóż nam stworzyć *Farmersi Times*!